



Przeszkolą pięć tysięcy nauczycieli

Teach-it.net w gliwickiej KANIE



KS. WALDEMAR PACKNER

redaktor wydania

Kto śpiewa, dwa razy się modli. To stare powiedzenie niektórzy poprawiają, mówiąc: Kto ładnie śpiewa... Muzyka i śpiew od samego początku towarzyszyły liturgii Kościoła. W ciągu wieków powstało wiele pieśni, które wciąż śpiewamy w naszych kościołach. Dziś o zupełnie nowej pieśni ku czci Matki Boskiej Pokornej, czczonej w sanktuarium w Rudach Raciborskich. Powstała aż pięć lat, od niedawna można ją słyszeć w naszym diecezjalnym sanktuarium. Więcej na str. IV i V.

ZA TYDZIEŃ

- **JAK I GDZIE ODDAĆ DZIECKO DO ADOPCJI.** Gdzie można starać się o adopcję dzieci?
- **23 NOWYCH SZAFARZY KOMUNII** św. rozpocznie posługę w parafiach diecezji gliwickiej
- **Parafialne korepetycje,** czyli jak w OPATOWICACH starsi pomagają młodszym

Człowiek uczy się całe życie. O tej prawdzie powinni pamiętać przede wszystkim nauczyciele. Specjalnie dla pedagogów gliwicka KANA prowadzi szkolenia, które mają nauczyć ich wykorzystania w procesie dydaktycznym komputera, Internetu i multimediów.

Projekt nosi nazwę Teach-it.net i realizowany jest w ramach europejskiego programu Leonardo da Vinci. Teach-it.net był tematem specjalnej konferencji pod hasłem „Renesans w edukacji”, która odbyła się w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II w Gliwicach.

Jak powiedział Waldemar Kuwaczka, dyrektor gliwickiej KANY, szkolenia mają podnieść kwalifikacje śląskich nauczycieli w zakresie technologii informacyjnej. – W czasie szkoleń pedagogzy dowiadują się, w jaki sposób systemowo ob-
jąć i potem wykorzystywać na



ROMAN KOZNAŁ

lekcjach coraz bardziej skomplikowaną technologię informacyjną, tak aby przestała być kulą u nogi, a stała się narzędziem, którym nauczyciele sprawnie i chętnie będą się posługiwać w swojej pracy – powiedział W. Kuwaczka. – Chodzi o to, aby komputer czy Internet stał się pomocą naukową, dzięki której uczeń łatwiej przyswoi przekazywaną w szkole wiedzę.

Do 2011 roku KANA chce przeszkolić ponad 5 tys. nauczycieli. O projekcie Teach-it.net mówili m.in. Waldemar Kuwaczka (z lewej) oraz Joachim Bednorz

Szacuje się, że jedynie co piąty polski nauczyciel potrafi sprawnie obsługiwać komputer i wykorzystywać możliwości tego urządzenia podczas lekcji w szkole. Na razie szkoleniami w ramach projektu Teach-it.net objętych jest 750 osób. Kolejne 5 tysięcy pedagogów ma być przeszkolonych do 2011 roku.

DARIUSZ SCHMIDT

PAMIĘCI GÓRNICZYCH OFIAR



ROMAN KOZNAŁ

Bp Gerard Kusz modlił się za ofiary górniczej tragedii z 1923 roku, kiedy podczas wybuchu pyłu węglowego w kopalni „Rozbrak” zginęło 145 górników. Większość z nich – 122 – spoczywa na cmentarzu bytomskiej parafii św. Jacka. – Rok temu mogiła została odnowiona, od dwóch lat gromadzimy się przed Barbórką na modlitwie – powiedział ks. Tadeusz Paluch, proboszcz parafii św. Jacka. W modlitwie uczestniczyli górnicy

W obliczu tragedii w Halembie widzimy, jak śmierć jest blisko górniczej pracy – powiedział w Bytomiu bp G. Kusz

oraz związkowcy z kopalń „Rozbrak” i „Bobrek Centrum”, a także Włodzimierz Mostek, dyr. KWK „Bobrek Centrum”, Zygmunt Mielcarek, dyr. Zakładu Górniczego „Piekary” oraz Andrzej Pakura, dyr. Biura BHP Kompani Węglowej.

10 lat Studium Muzyki Kościelnej



Daniel Nowak z Płużniczki, uczeń IV roku Diecezjalnej Szkoły Organistowskiej, grał J.S. Bacha

GLIWICE. W dniu patronki muzyki sakralnej, św. Cecylii, w parafii św. Michała Archanioła w Gliwicach obchodzone jubileusz 10-lecia Studium Muzyki Kościelnej. W uroczystościach wziął udział bp Jan Wieczorek. Studium kształci organistów, kierowników scholi, dyrygentów chórów i inne osoby odpowiedzialne za oprawę muzyczną w kościele. Obecnie uczy się tam około 60 osób. Nauka w szkole trwa 5 lat. – To nauka na poziomie podstawowym i dopiero dyplom studium upoważnia do pełnienia funkcji mu-

zyka kościelnego w parafii – powiedział ks. dr Franciszek Koenig, referent ds. muzyki sakralnej w diecezji gliwickiej. Według bp. Jana Wieczorka, bez absolwentów tej szkoły trudno dziś wyobrazić sobie właściwą oprawę muzyczną liturgii w parafiach naszej diecezji. – Mamy 151 parafii. Wszędzie tam, dzięki studium, pracują specjaliści od muzyki sakralnej – mówił biskup. Od września Studium Muzyki Kościelnej diecezji gliwickiej działa jako samodzielna uczelnia, przedtem było filią szkoły w Opolu.

„These days... w gliwickim II LO

GLIWICE. W II LO w Gliwicach 29 i 30 listopada po raz kolejny odbyły się Dni Angielskie. W tym roku organizatorami byli uczniowie klasy 2d o profilu matematyczno-angielskim. Dni obchodzone pod hasłem: „These days vs. Those days” (Teraźniejszość kontra przeszłość). Imprezę rozpoczął konkurs wiedzy. Konkurencje dotyczyły m.in. znajomości historii, literatury, geografii krajów anglojęzycznych oraz gramatyki. Drugiego dnia młodzież mogła wykazać się zdolnościami artystycznymi, biorąc udział w konkursie piosenki angielskiej.

Losowanie między klasami zdecydowało o tym, kto wykonywał piosenki z przeszłości, a kto z czasów obecnych. Zapewniło to różnicowany repertuar. Dodatkową atrakcją były występy artystyczne uczniów klasy 2d. Wśród nich znajdowały się m.in. skecze, układy taneczne oraz popisy muzyczne. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się występ chłopców, którzy ułożyli własną choreografię do piosenki z repertuaru zespołu Bee Gees. Zachwyty wzbudził wystrój sali, która równocześnie była średniowieczną salą balową i współczesną dyskoteką.

Konkursowe jury: od lewej Magda Sojka (uczennica), Barbara Ciomek-Paciulon (nauczycielka j. angielskiego) oraz Monika Rusin – uczennica



Magda najlepsza!

ZABRZE. Magda Niedbał z Zabrze zwyciężyła w Olimpiadzie Wiedzy o Regionie. Uczennica Gimnazjum nr 9 w Zabrzu otrzymała stypendium, a szkoła nowoczesną, wartą 30 tys., pracownię multimedialną do nauki języków obcych. Finalistki, sześć dziewczyn, musiały wykazać się wprost nieprawdopod-



Magda Niedbał o Śląsku wie prawie wszystko

dobną wiedzą o Śląsku – od sportu, przez historię, regionalne zwyczaje, aż po komunikację! Konkurs przypominał telewizyjną „Wielką grę”. Pięciosobowe jury, któremu przewodniczyła dr Maria Lipok-Bierwiaczonek, odpytywało finalistów surowo. Ostatecznie Magda okazała się najlepsza. Gratulujemy!

ZOObaczyli zwierzaki

GLIWICE SOŚNICA. Grupa 140 dzieci z parafii św. Jacka w Gliwicach Sośnicy wyjechała na wycieczkę do Śląskiego Ogrodu Zoologicznego w Chorzowie. Maluchy zostały w ten sposób nagrodzone za regularne uczestniczenie w nabożeństwach różańcowych, które w tym roku miały szczególną oprawę muzyczną. Codziennie kilkanaście minut przed nabożeństwem ks. Piotr Sikora prowadził swoistą rozspiewkę. – W parafii, w której odbywa się Cantate Deo, musi być dobry

śpiew, dlatego zaczynamy już od najmłodszych – przyznał ks. Sikora, który jest dyrektorem festiwalu. Wyjazd do zoo – jak twierdzą duszpasterze – był udanym spotkaniem integracyjnym, ale także wyróżnieniem dla najmłodszych. – Aktywność dzieci podczas nabożeństw była tak duża, że musieliśmy zamówić aż trzy autokary, ale bardzo się ucieszy, jeśli następnym razem nasi najmłodszy zmuszą nas do zamówienia kolejnych autobusów – powiedział proboszcz ks. Krzysztof Śmigiera.



Dzieci z Sośnicy gościli w zoo na zaproszenie Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku

Materiały kongresowe

NOWA SERIA WYDAWNICZA. „Muzyka w służbie Bogu i człowiekowi” – to pierwszy tom nowej serii wydawniczej pt. „Studia i materiały diecezji gliwickiej”. Publikacja jest owocem Diecezjalnego Kongresu Muzyki Liturgicznej, który odbył się w październiku ubiegłego roku w Gliwicach. Zawiera ona między innymi referaty wygłoszone przez zaproszonych gości, podsumowa-

nie pracy w grupach tematycznych, a także referaty wygłoszone w ramach spotkań formacyjnych dla muzyków kościelnych w kilku minionych latach. Tom otwiera przedmowa bpa Gerarda Kusza i homilia kard. J. Ratzingera, wygłoszona przed 10 laty w Rzymie do muzyków kościelnych z okazji święta św. Cecylii. Publikacja jest do nabycia w kurii diecezjalnej w Gliwicach.



Modlitwa w intencji górników

Trudna Barbórka

Co jakiś czas górnicy przeżywają trudne Barbórki. Tegoroczna właśnie jest taka, bo nie sposób oderwać się od wydarzeń w kopalni „Halemba” sprzed ponad dwóch tygodni.

– Wczoraj byliśmy na pogrzebie kolegi z Halemby. Jeszcze nie widziałem tylu płaczących mężczyzn. Takie Barbórki to zawsze chwila refleksji. Mamy po kilkanaście lat pracy i doświadczenie, chce się dociągnąć do końca, ale czasem się człowiek zastanawia, czy to ma sens – mówi Krzysztof Kawa, wyciągając sztandar kopalni, na której przepracował 17 lat. Kopalnia „Makoszowy” właśnie obchodzi swoje stulecie. – Kiedyś górnik chodził z podniesioną głową, teraz mało kto wkłada mundur. Takie Msze jak dzisiejsza są oderwaniem od trudnych realiów górniczych, bo przecież warunki pracy na kopalni są coraz gorsze – dodaje jego kolega Jerzy Gwarek, górnik z ponad 20-letnim stażem, który pracuje w kopalni „Sośnica-Makoszowy”. Schodzimy coraz niżej, w coraz trudniejsze warunki, to zagrożenie też jest większe – wyjaśniają.

3 grudnia Mszy św. w kościele Krzyża Świętego w Zabrzcu przewodniczył abp Sławoj Leszek Głódź, biskup warszawsko-praski, który poświęcił nowy sztandar połączonej kopalni „Sośnica-Makoszowy”. – Przyszło

Zwykle zapominamy w jak ciężkich warunkach pracują górnicy – powiedział w Gliwicach Sośnicy bp Jan Wieczorek

wam żyć w okresie wielkich przemian, również ekonomicznych. Życzę wam, żeby rany pozostałe po nich, jak najszybciej zagoiły się i żeby ci, którzy tu mieszkają, mogli kochać tę ziemię i żyć godnie – mówił abp Głódź. Przypominał też o miejscu Śląska i górników w walce o wolność, prawdę i sprawiedliwość oraz o nie zamkniętej ciągłej sprawie górników kopalni Wujek.

Bp Gerard Kusz w homilii zauważył, że tragedia w Halembie – w której cieniu przeżywana jest tegoroczna Barbórka – pokazała również ludzką solidarność. – Dzięki kopalniom i waszej pracy Śląsk żył i żyje. A czym będzie żył w przyszło-

ści? – pytał biskup. – Na pewno bogactwem, jakim jest człowiek. Tym, co dokonało się w śląskich rodzinach, że dzieci górników idą na studia. To jest nasz skarb – człowiek, w którego trzeba inwestować, chronić go i nie poddawać wyzyskowi.

Bp Kusz modlił się również z górnikami 4 grudnia w bytomskim kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Przypominał tam o poszanowaniu pracy i zagrożeniach, jakie niesie kapitalizm, który czasem zysk stawia ponad człowiekiem. I degradacji związanej z zamykaniem kopalń, jaką możemy zobaczyć w Bytomiu, jednym z naj-

W Zabrzcu z górnikami spotkał się abp Sławoj Leszek Głódź

Z bytomskimi górnikami modlił się w kościele NSPJ bp Gerard Kusz

starszych i najpiękniejszych śląskich miast.

W kościele NMP Wspomożenie Wiernych w Gliwicach Sośnicy Mszy św. przewodniczył bp Jan Wieczorek.

Przypominał symbole związane z patronką górników. – Jednym z nich jest wieża, dzisiaj kojarząca nam się z szymbem o długości 1030 metrów i uwięzionymi w podziemiach górnikami. Pomimo trudów, w których życie, św. Barbara jest nadzieją świata górniczego – mówił biskup, zauważając, że gdy wypadki na kopalniach nie zdarzają się, na co dzień zapomina się, w jak ciężkich warunkach pracują górnicy.

MIRA FIUTAK



ZDJĘCIA ROMAN KONZAL



Od ponad roku w sanktuarium w Rudach usłyszeć można nową pieśń do Matki Boskiej Rudzkiej. Rodziła się pięć lat, a w jej powstanie zaangażowało się kilka osób.

tekst
KLAUDIA CWOŁEK

To była inspiracja oddolna, żeby wprowadzić nową pieśń do sanktuarium – mówi ks. Bonifacy Madla, proboszcz i kustosz sanktuarium w Rudach, dzięki któremu pomysł się zrodził i został zrealizowany. Szukając autora, pomyślał o pochodzącym z niedalekiego Pszowa ks. Jerzym Szymiku, poecie, profesorze dogmatyki, który zgodził się napisać do niej słowa.

– Z Rudami jestem emocjonalnie i duchowo związany, i to jest chyba najgłębsze źródło tego tekstu – mówi ks. prof. Jerzy Szymik. – Na piękno tego zakątka otwarł mi oczy mój zmarły w wieku 31 lat przyjaciel, ks. Tomasz Wuwer. Bardzo mi odpowiada klimat tamtego kościoła, w którym bywałem wielokrotnie i do którego co jakiś czas jeżdżę – opowiada ks. Szymik. Z Rudami związany jest także przez swoją rodzinę, która często tam wypoczywa. – To miejsce kojarzy mi się z momentami wakacji, z tym, co piękne, rodzinne, dobre...

Krystyna Lampert, organistka w Rudach, już wielokrotnie ćwiczyła z parafianami nową pieśń

Zanim rozpoczął pracę nad tekstem, obłożył się książkami, albumami, poznał historię tego miejsca. – Niemało wiedziałem o Rudach, ale zależało mi na źródłach pisanych. Poczytałem to wszystko, pochodziłem z tym i zastanawiałem się, jak dobrze „wstrzelić się” w duchowy klimat tego miejsca, posłużyć się zwrotami, które są związane z kultem Matki Bożej.

Kto zna starą pieśń do Matki Boskiej Rudzkiej, w nowej łatwo odnajdzie ślady dawnej tradycji. Najwyraźniej widać to w refrenie, który – tak jak poprzednia pieśń – wzywa do tego, by śpiewać Maryi „sercem i ustami”, ale także w nieużywanych dziś na co dzień sformułowaniach, jak: „niech się Ruda cieszy”, „można Powiernico”. Ks. Szymik podkreśla, że w wykorzystaniu tych określeń nie o naśladownictwo jednak chodziło, ale o wierność temu, jak przez wieki się do Maryi tutaj odnoszono. W jego tekście pozostał więc ważny przymiot Matki Bożej, która w Rudach jest czczona jako Pokorna.

– Ten tytuł bardzo mnie zafascynował, bo pokora w moim prywatnym panteonie cnót jest zdecydowanie na pierwszym miejscu. Mam alergię na pychę i wszelkie jej odmiany w sobie i w innych. Niezwykle cenię sobie pokorę i lgnę do ludzi, którzy

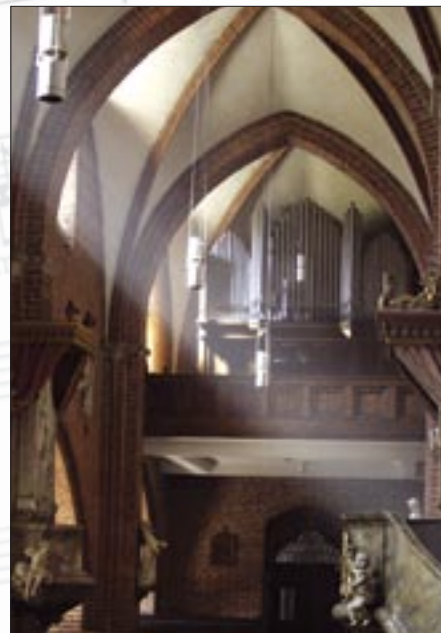
Organy w sanktuarium Matki Bożej Pokornej

są pokorni – tłumaczy. – Pokora to pewien rodzaj cichej łagodności, płynącej stąd, że nie uważamy siebie za centrum wszechświata. W praktyce przejawia się to w tym, że człowiek nie musi zabrać głosu, napisać tekstu, umie słuchać i nie uważa, że to, co ma do powiedzenia jest ważniejsze od tego, co mają do powiedzenia inni.

Gdy słowa pieśni były już gotowe, rozpoczęły się niełatwe poszukiwania osoby, która napisałaby do nich muzykę. W końcu zadania podjął się ks. dr Joachim Waloszek, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu.

– Pieśń ma porywający charakter, zwłaszcza jej refren. A zwrotka jest w nastroju bardziej pejzażowym – mówi o niej ks. Waloszek. Przyznaje, że nie jest to pieśń całkiem prosta, ale na pewno do śpiewania z ludem. Akompaniament organowy jest dziełem Huberta Prochoty.

A jak nowa pieśń została przyjęta w Rudach? – Jest ona bardzo ładna, ma głęboką treść, na pewno będziemy ją wprowadzać – mówi Krystyna Lampert, organistka w sanktuarium, która już wiele razy ćwiczyła ją z parafianami. Według niej wykonanie pieśni nie jest trudne, ale ma ona zupełnie inny charakter niż ta wcześ-



ZDJEŃCA ROWAN KONZAL

Pieśń do Matki Boskiej Rudzkiej
t: ks. J. Szymik

Będą ś

Nowa pieśń do Matki Bożej Rudzkiej

Śpiewać dalej

Pieśń do Matki Boskiej Rudzkiej

t. ks. J. Szymik; m. ks. J. Waloszek; h. H. Prochota

Refren

Śpie - waj - my Po - kor - nej, ser - cem i us - ta - mi: bądź nam Mat - ko wier - na i

módl się za na - mi. Śpie - waj - my Po - kor - nej, ser - cem i us - ta - mi:

bądź nam Mat - ko wier - na i módl się za na - mi.

I. Nad Ru - da - mi, Mat - ko, z gwiazd płaszcz roz - poś - cie - rasz, bło - go - sła - wisz zie - mi,

do - bro w lu - dziach wspie - rasz. Przy - czy - no ra - doś - ci, wy - prosz żal praw - dzi - wy,

niech nam płacz nad grze - - - chem da Syn li - toś - ci - - wy.

niejsza. Jak zapewniają w Rudach, jedna i druga pozostanie na stałe w oficjalnym repertuarze sanktuarium.

Na razie nową pieśń ćwiczą wytrwale parafianie. Teraz czas, żeby upowszechnić

ją także wśród pielgrzymów. Kto chce się z nią zapoznać, może sięgnąć do najnowszego wydania „Drogi do nieba”. Dla tych, którzy nie mają wersji książeczki z nutami, drukujemy je obok.



PIEŚŃ DO MATKI BOŻEJ RUDZKIEJ POKORNEJ

Tekst: ks. Jerzy Szymik,
muzyka: ks. Joachim Waloszek

1. Nad Rudami, Matko, z gwiazd płaszcz rozpościerasz,
Błogosławisz ziemi, dobro w ludziach wspierasz.
Przyczyno radości, wyprosż żal prawdziwy,
Niech nam płacz nad grzechem da Syn litościwy.

Refren:

Śpiewajmy Pokornej sercem i ustami:
bądź nam Matką wierną i módl się za nami.

2. Pełnić Jego wolę Twoim szczęściem było, Pańską Służebnicą
być Ci wystarczyło.
Ucz nas tej mądrości z pokory płynącej,
Ty, troskliwa Matko, Boga nam rodząca.

3. Zdrowaś bądźż, Maryjo, najczystsza
Dziewico,

Słynąca łaskami, można Powiernico.

Niech się Ruda cieszy prawdziwym

pokojem,
Ty króluj nad Śląskiem wraz z Synaczką
Twoim.

Akcji zabrzańskiej policji patronuje „Gość Niedzielny”

Nie daj się okraść!

Coraz więcej ludzi, zwłaszcza starszych, pada ofiarą oszustów, którzy często podają się za pracowników gazowni czy zakładu energetycznego. Inny sposób okradania osób starszych to tzw. metoda na wnuczka.

Zabrzeńska policja, aby zapobiec kradzieżom, chce dotrzeć do każdej starszej osoby w mieście. – Do lipca br. zanotowaliśmy 157 kradzieży domowych oraz 26 oszustw. Ofiarami padają najczęściej osoby starsze i samotne – mówi st. asp. Marek Wypych, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Zabrzu.

Z policyjnej statystyki wynika, że większość oszustw i kradzieży ma miejsce pomiędzy 11.00 a 13.00. – Jest to czas, gdy do naszych drzwi pukają przedstawiciele gazowni czy zakładu elektrycznego. Oszuści często się za nich podają – wyjaśnia M. Wypych. Stąd do akcji przyłączyli się Górnośląska Spółka Gazownictwa (GSG) oraz Vattenfall, Spółka z o.o.

Policja w Zabrzu chce dotrzeć do każdego mieszkańca powyżej 65. roku życia (jest ich ponad 25 tys.). Stąd w każdej zabrzańskiej parafii, dzięki pomocy i życzliwości miejscowych proboszczów, odbywają się w

salkach spotkania z seniorami, na których policjanci st. asp. Marek Wypych oraz mł. asp. Arkadiusz Wydrych ostrzegają, jak nie dać się oszukać pokazując film, przygotowany przez telewizję zabrzańską z typowymi scenariuszami domowych kradzieży. Każdy uczestnik dostaje ulotkę, na której znajdują się rady, jak nie dać się oszukać oraz informacja, co należy robić, gdy osoba podająca się np. za pracownika gazowni, wzbudza podejrzenia. Na ulotce, sfinansowanej przez GSG i Vattenfall, są informacje przygotowane przez te instytucje oraz telefony, pod które należy dzwonić w razie jakichkolwiek wątpliwości. – Chcemy, aby ulotki dotarły do starszych osób również przez naszych dzielnicowych, liczymy także na pomoc pracowników socjalnych, zabrzańskiej Caritas oraz harcerzy – mówi st. asp. M. Wypych.

Przy okazji rzecznik prasowy GSG Maja Girycka oraz Monika Łazarczyk, specjalista ds. komunikacji Vattenfall, przypominają, że ich pracownicy, gdy odczytują liczniki, nie mogą pobierać żadnych pieniędzy i nie oferują sprzedaży jakichkolwiek urządzeń. Muszą mieć ważną legitymację służbową oraz dokumenty, które upoważniają do przeprowadzenia kontroli.

KS. WALDEMAR PACKNER



Takie plakaty zawisną w wielu miejscach w Zabrzu, m.in. w parafialnych gablotkach

Trzeba być czujnym!

Gdy nieznajomy puka do drzwi

Rozmowa ze st. asp. Markiem Wypychem, rzecznikiem KMP w Zabrzu



KS. WALDEMAR PACKNER

Ks. WALDEMAR PACKNER:
Dlaczego Wasza akcja kierowana jest głównie do osób starszych?

ST. ASP. MAREK WYPYCH: – Ponieważ ta grupa osób narażona jest szczególnie na kradzieże mieszkaniowe i oszustwa. Przestępcy, wykorzystując ufnosć tych osób, podszywają się za członków rodziny bądź podają się za inkasentów. Bardzo prostymi metodami wchodzą do mieszkania, które potem okradają. Najczęściej giną rzeczy znajdujące się bezpośrednio pod ręką złodzieja, a więc dokumenty, drobna biżuteria, telefony komórkowe, niewielkie kwoty gotówki itp. Metoda „na wnuczka” polega na wyłudzeniu pieniędzy dla bliskiej osoby, która rzekomo nagle znalazła się w trudnej sytuacji losowej. Czasem są to dość znaczne kwoty.

Czy trudno jest wykryć sprawców takich przestępstw?

– Raczej tak. Związane jest to choćby z tym, że poszkodowani nie są w stanie podać policji nawet kilku cech rysopisu sprawcy. Inna trudność polega na tym, że często o zdarzeniu jesteśmy informowani kilka godzin po fakcie, co znacznie utrudnia wykrycie przestępców.

Czyli chcecie dotrzeć z informacją do tych ludzi, jak mają się zachować, gdy ktoś nieznajomy puka do drzwi?

– To po pierwsze. A po drugie chcemy poinformować, jak wyglądają standardowe kontrole przedstawicieli gazowni czy zakładu energetycznego, bo głównie za tych pracowników podszywają się oszuści. Stąd m.in. nasza współpraca z Górnośląską Spółką Gazowniczą oraz Vattenfallem.

Zbliżające się święta są chyba szczególnie okazją do dokonywania takich przestępstw.

– Oczywiście. Dlatego chcemy jeszcze przed Bożym Narodzeniem spotkać się z jak największą grupą osób starszych, aby przestrzec je przed ewentualnymi przykrościami.



O akcji „Nie daj się okraść!” dyskutowano w KMP w Zabrzu. Od lewej stoją: st. asp. Marek Wypych, mł. asp. Arkadiusz Wydrych, Maja Girycka (GSG), Monika Łazarczyk (Vattenfall), ks. Józef Dorosz, (działka zabrzańska) oraz Agata Kik (komendant Hufca Zabrze ZHP)

Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych ma już 15 lat

Sukces inaczej

Na pierwszym spotkaniu w połowie listopada 1991 roku pojawiło się kilkanaście osób – niepełnosprawnych i wolontariuszy. Po dwóch miesiącach do kościoła św. Jacka w Bytomiu przychodziło już około stu.

Tak wielka była potrzeba środowiska, a nie było właściwie miejsc, gdzie niepełnosprawni i ich rodziny mogliby szukać wsparcia. Ks. Tadeusz Paluch razem z lekarzką Wiolettą Rudnicką-Tynior i nauczycielem Zbigniewem Janasem postanowili zebrać te osoby i zaproponować im Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych. Nie było to łatwe, bo nie spotykało się ich w życiu społecznym. Jedyną znaną im wtedy w całym Bytomiu osobą niepełnosprawną była Agnieszka Madeja, wtedy uczennica szkoły podstawowej. Informacja o stowarzyszeniu rozchodziła się przez przychodnie i ogłoszenia z ambon kościołów. Na efekt nie trzeba było długo czekać, liczba osób na spotkaniach gwałtownie rosła. Początkowo wszystko było nowe, brakowało wzorców, organizacji wspierających i pieniędzy, więc twórcy stowarzyszenia wyciągali pieniądze z własnej kieszeni.

200 wolontariuszy

Dziś, po 15 latach, ks. Tadeusz Paluch sukcesem – oprócz tego, co udało się zrobić dla środowiska niepełnosprawnych – nazywa również to, że przez stowarzyszenie przewinęło się ponad 200 wolontariuszy, i ciągle znajdują się darczyńcy, którzy je regularnie wspierają. Obecnie stowarzyszenie korzysta również ze środków publicznych. – Od samego początku naszą ideą w pracy z niepełnosprawnymi jest motywowanie ich do aktywności, a ich ro-



ROMAN KONZAL

dziny – również braci i siostry – do tego, żeby w swoje wybory życiowe wpisali współodpowiedzialność za niepełnosprawnego. Rodzina ma być dla niego miejscem docelowym, a nie przejściowym – tłumaczy ks. Paluch.

Dzisiaj w stowarzyszeniu jest około 200 niepełnosprawnych i 30 wolontariuszy. Marcin Dziecic jest studentem IV roku teologii Uniwersytetu Opolskiego, a wolontariuszem od 7 lat. Początki nie były łatwe, na pierwszym wyjeździe pomagał chłopakowi tuż po operacji kręgosłupa. – To był prawdziwy chrzest bojowy. Trzeba było bardzo ostrożnie się z nim obchodzić, uważać na każdą nierówność. Dzisiaj mogę powiedzieć, że ta praca daje mi dużo satysfakcji i radości – mówi. KSN utrzymuje kontakt z uczelniami. Do tej pory studia na Politechnice Śląskiej ukończyło kilkanaście osób. Powstało też kilka klas integracyjnych w bytomskich szkołach podstawowych.

Pomoc Ukrainie

Spotkania KSN odbywają się zawsze w trzecią niedzielę miesiąca. O godz. 15.00 jest Msza w kościele św. Jacka, a

W bytomskiej operze niepełnosprawni – jak co roku – dziękowali swoim darczyńcom

po niej spotkanie w Szkole Podstawowej nr 46. Zwieńczeniem całego roku jest wakacyjny turnus rehabilitacyjny.

Od siedmiu lat bytomskie koło KSN pomaga niepełnosprawnym z Sambora na Ukrainie. W tej chwili zawiązała się tam już grupa około 30 osób. Niepełnosprawni z Ukrainy przyjeżdżają na turnusy rehabilitacyjne do Polski, finansowane przez bytomskie koło. Otrzymują sprzęt ortopedyczny, środki sanitarne, lekarstwa, żywność. – Do stowarzyszenia zapraszamy wszystkich, chociaż od początku mówimy, kim jesteśmy. Inspiracją dla naszej pracy jest Ewangelia, ale wychodzimy nie tylko do osób związanych z Kościołem. Są wśród nas katolicy, osoby innych wyznań, niewierzące i szanujemy się nawzajem. Niektórym kontakt z nami pozwala odkryć Kościół, ale nikogo do niczego nie zmuszamy – mówi ks. Paluch.

24 listopada w operze bytomskiej odbyła się uroczystość, podczas której niepełnosprawni przygotowującym od trzech miesięcy przedstawieniem „Kot w butach” dziękowali darczyńcom za ich wsparcie.

MIRA FIUTAK

Konkurs dla dzieci

Święte filary

Wspólnie z Radiem PLUS i Wydawnictwem Jedność proponujemy najmłodszym Czytelnikom udział w konkursie. Każdego tygodnia jest do wygrania ciekawa książka, ufundowana przez Wydawnictwo Jedność. Tym razem konkurs związany jest z życiem świętych, którzy stali się dla nas wzorami zawierzenia Bogu.

Z dziedziny psychologii Jedność wydała m.in.: „Już dłużej nie wytrzymam! Realne spojrzenie na kryzys małżeński”, „Nie tylko seks. Integralne spojrzenie na miłość”, „Dręcząca zazdrość. Historia pewnego uzdrowienia”, „Uwierz w siebie”, „Drogi wyjścia z depresji”, „Jestem innego zdania... Jak łatwo prowadzić trudne rozmowy”. Te książki to doskonale poradniki, które pomogą w niejednej trudnej sytuacji. O pozycje Jedności pytaj w księgarniach. Więcej na stronie: www.jednosc.com.pl

W tym tygodniu do wygrania książka „Bezimienny anioł. Opowieści o życiu i marzeniach”. Aby wygrać książkę, należy zadzwonić w niedzielę 17 grudnia o godz. 8.30 do Radia PLUS, podczas audycji „Quizy pani Izzy” (tel. do studia 032/ 232 52 32) i odpowiedzieć na pytanie: Jaki święty biskup jest kochany przez dzieci na całym świecie? To on nauczył ludzi sprawić innym miłe niespodzianki. ■



Ministranckie mistrzostwa w piłce nożnej

Przepustka do mistrzostw Polski

Trzy kategorie i trzy puchary – ministranci rozpoczynają piłkarskie zmagania. Mistrzów diecezji i jednocześnie zdobywców Pucharów Księdza Biskupa poznamy w czerwcu przyszłego roku.

Aby awansować do wielkiego finału, należy najpierw pokonać wcześniejsze etapy mistrzostw. Na początek rywalizacja toczy się w dekanatach, których mistrzowie zdobywają prawo gry w diecezjalnych półfinałach (mistrzowie dekanatów muszą być wyłonieni do 7 kwietnia). Cztery najlepsze drużyny z każdej kategorii wiekowej zagrają w turnieju finałowym, który odbędzie się 2 czerwca w hali Sośnicy w Gliwicach. Uczestników diecezjalnych półfinałów gościć będzie hala SP nr 1 w Gliwicach przy ul. Kozielskiej. Terminy półfinałów: 21 kwietnia (rocznik 1994 i młodsi), 12 maja (roczniki 1991–93), 19 maja (roczniki 1986–90).

Mistrzowie diecezji oprócz pucharu, medali i nagród rzeczowych uzyskają także prawo startu w piłkarskich mistrzo-



W poprzednich mistrzostwach wystartowało 228 drużyn, w których grało około 1600 ministrantów

stwach Polski ministrantów. Pełny regulamin turnieju dostępny jest na stronie www.kuria.gliwice.pl/ministranci PJ

Poszukiwani z dobrym głosem

Reorganizacja chóru katedry gliwickiej

W związku z przypadającą w przyszłym roku 15. rocznicą utworzenia diecezji gliwickiej planowana jest reorganizacja chóru katedralnego.

Wzorem innych diecezji, z przekształcenia istniejącego od dziesiątek lat chóru parafialnego, a potem katedralnego, powstanie zespół odpowiadający aspiracjom pierwszego chóru w diecezji. Kierownictwo chóru od 5 lutego 2007 r. obejmie Krystyna Krzyżanowska-Łoboda, uznany w środowisku gliwickim muzyk i chórmistrz.

Wszyscy zainteresowani pracą w zespole proszeni są o zgłoszenie udziału

w jego pracach. Kierownictwo zespołu liczy, że nowe osoby przez odpowiedzialne współdziałanie przyczynią się do ubogacenia liturgii katedralnej. Kandydaci powinni posiadać odpowiednie predyspozycje głosowe i słuchowe. Zaproszenie kierowane jest do mieszkańców Gliwic oraz okolicznych miast i miejscowości.

Próby chóru odbywać się będą w poniedziałki i piątki o godz. 19.00 w Centrum Edukacyjnym Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry gliwickiej).

Przesłuchanie kandydatów odbędzie się w piątek 19 stycznia 2007 r. o godz. 19.00 w sali Centrum Edukacyjnego Jana Pawła II. ■

Zapowiedzi

■ KONCERT MUZYKI RELIGIJNEJ

10 GRUDNIA, godz. 17.00, kościół św. Bartłomieja w Smolnicy. W programie pieśni do słów M. Hanusiewicz, L. Brylki, ks. A. Fluryego, ks. G. Poźniaka, J. von Eichendorffa, s. Salwatricze Musiał oraz *Pater noster* do muzyki i w aranżacji Norberta Blachy, w wykonaniu solistów oraz zespołu „Łaską zbawieni” pod kierownictwem P. Ochockiego. Koncert jest związany z rekolekcjami, które w Smolnicy od 10 do 13 grudnia głosi ks. dr Grzegorz Poźniak.

■ SPOTKANIE Z JOSHEM MC DOWELLEM

11 GRUDNIA, godz. 19.00, Centrum Edukacyjne Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry) – spotkanie dla księży, katechetów i liderów. Temat: *Dlaczego wiara jest ważna?*

■ KIK W GLIWICACH

zaprasza na spotkanie, które odbędzie się 13 GRUDNIA w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych. W programie: godz. 18.05 – nieszpory, godz. 18.30 – Msza św. z homilią i prelekcja prof. dr hab. Anieli Dylus (UKSW Warszawa) pt. *Służba: cnota zapomniana?*

■ W 25. ROCZNICĘ WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO

13 GRUDNIA, godz. 21.00, parafia św. Wojciecha w Zabrze – nabożeństwo fatimskie z modlitwą za ofiary stanu wojennego.

■ REKOLEKCJE CISZY

11–13 GRUDNIA, godz. 18.30, kościół św. Anny w Zabrze – Msza św. z homilią i konferencja. Prowadzi ks. Herbert Hlubek.

■ TOWARZYSTWO IM. EDYTY STEIN

zaprasza 14 GRUDNIA o godz. 18.30 do salki przy gliwickiej katedrze na wykład pt. *Studia oraz praca pedagogiczna Edyty Stein (1913–1942)*.

■ DLA STUDENTÓW I PRACOWNIKÓW POLITECHNIKI ŚL

Koncert kołed i spotkanie oplatkowe z udziałem bpa Jana Wieczorka odbędzie się 15 GRUDNIA o godz. 18.00 w Centrum Edukacyjno-Kongresowym PŚI, przy ul. Konarskiego 18 B.

■ DLA SAMORZĄDOWCÓW dzień skupienia odbędzie się 16 GRUDNIA w kaplicy sióstr boromeuszek, przy ul. Zygmunta Starego, oraz w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach. Rozpoczęcie o godz. 10.00. Eucharystii przewodniczyć będzie bp Gerard Kusz.